

Szanowni Państwo,

Spotykamy się dzisiaj, by po 76 latach oddać hołd żołnierskiej pamięci, przyjaźni i poświęcenia – bohaterskiego uwolnienia – uczestnika małego sabotażu, akcji dywersyjnych - Jana Bytnara, ps. „Rudy”, hufcowego hufca Szarych Szeregów Warszawa Południe „SAD”, żołnierza „Oddziału Specjalnego Jerzy” Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej.

Aresztowany 23 marca 1943 roku, katowany i bity przez gestapo w Alei Szucha nie poddał się, nie załamał, nie zdradził przyjaciół.

Inicjatorem wyrwania „Rudego” siłą z rąk gestapo był Tadeusz Zawadzki, ps. „Zośka”. Decyzja odbicia została podjęta, już w dniu aresztowania, przez Warszawskie Grupy Szturmowe Szarych Szeregów, wchodzące w skład „Oddziału Specjalnego Jerzy” Kedywu Komendy Głównej AK.

Rodząca się myśl odbicia wynikała nie tylko z potrzeby serc. Była odbiciem fali domagającej się przez młodzież ostrzejszej walki z okupantem i tę ostrzejszą walkę aprobującą.

Przewożony w dniu 26 marca karetką więzienną z siedziby gestapo do więzienia na ulicy Pawiej – tzw. Pawiaka – został uwolniony wraz z grupą jadących współwięźniów przez towarzyszy broni żołnierzy - harcerzy AK.

Ten niezwykle, jak na owe czasy, czyn zbrojny zdarzył się w samym sercu okupowanej Warszawy. Tu, obok historycznego Arsenалу.

Akcja, przeprowadzona z punktu widzenia wojskowego po mistrzowsku, pociągnęła za sobą jednak bezpośrednio trzy śmiertelne ofiary:

- Macieja Aleksego Dawidowskiego, ps. „Alek”,
- Tadeusza Krzyżewicza, ps. „Buzdygan”,
którzy zmarli z powodu ran odniesionych w czasie akcji,
- Huberta Lenka, ps. „Hubert” – podstępnie złapanego po akcji, uwięzionego przez Niemców, który został rozstrzelany roku podczas ulicznej egzekucji przy ul. Dzielnej

Na zwycięski czyn odbicia Janka Bytnara kładzie się cieniem śmierć Jego kolegów.

Zmarł również Janek Bytnar „Rudy”.

Ale taka była cena wolności.

W wyniku Akcji na Długiej, zwanej obecnie Akcją pod Arsenalem, zacieśniły się jeszcze bardziej więzi szaroszeregowej przyjaźni, pokazały się talenty dowódcze, jak Maciej Bittner „Maciek”, Eugeniusz Koecher „Kolczan”, Jerzy Zborowski „Jeremi”, którzy w dalszej części konspiracji czy w Powstaniu Warszawskim sprawdzili się w niezwykle trudnych sytuacjach i oddali swoje młode życie Ojczyźnie.

Dzisiaj - 26 marca 2019 r. uroczyste obchody rocznicy Akcji pod Arsenalem organizuje Społeczny Komitet Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionu „Zośka” – Komitet, który dzisiaj jest kustoszem pamięci i spadkobiercą tradycji obu harcerskich Batalionów - „Zośki” i „Parasola”.

Środowisko żołnierzy Batalionu „Zośka” już od 2012 r. weszło w skład Społecznego Komitetu, a Środowisko żołnierzy Batalionu „Parasol”, po wielu latach funkcjonowania w 2016 r. zakończyło swoją działalność, integrując się ze Społecznym Komitetem Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionu „Zośka”.

Cieszymy się z tego, że razem ze Społecznym Komitetem dzisiaj pod Arsenalem jest Jednostka Wojskowa Komandosów z Lublińca, która na swoich sztandarach nosi Virtuti Militari przyznane „Zośce” i „Parasolowi” oraz Hufiec ZHP Warszawa Mokotów im. Szarych Szeregów.

Razem z nimi i z Wami Drodzy Goście o Bohaterach pamiętamy i będziemy pamiętać.